

Biesiadne, Biała konwalia

Patrz, już zabłysł gwiazd białych sznur
Wiatr ucichł i skonał w objęciach szarej nocy

Proszę cię, błagam, przyjedź nazajutrz
Ja będę czekał z białą konwalia
Dobranoc miła, miej najpiękniejsze sny

Proszę cię, błagam, przyjedź nazajutrz
Ja będę czekał z białą konwalia
Dobranoc miła, miej najpiękniejsze sny

Dziś zapomniałaś przyjść do mnie
A... a ja czekałem z nikłą nadzieją w sercu

I spoglądałem w pustą uliczkę
Żeby zobaczyć twoją twarzączkę
Lecz ty nie przyszłaś, pozostał tylko sen

I spoglądałem w pustą uliczkę
Żeby zobaczyć twoją twarzączkę
Lecz ty nie przyszłaś, pozostał tylko sen